

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1) i W. M.

przeciwko M. W. i (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 27 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 1158/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od każdego z powodów na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Regina Kurek

Sygn. akt I ACa 750/15

UZASADNIENIE

Powodowie M. M. (1) i W. M. w pozwie skierowanym przeciwko M. W. i (...) S.A. w W. domagali się zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powodów solidarnie kwoty 230.880,92 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 212.641,92 zł od dnia 24 kwietnia 2012 r. oraz od kwoty 18.239 zł od dnia 28 października 2010 r. oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. Na uzasadnienie swego żądania powodowie podali, że pozwany M. W. jest radcą prawnym i reprezentował ich w sprawie, która toczyła się przeciwko nim z powództwa Fabryki (...) S.A. w W.. W tamtej sprawie obecni powodowie byli pozwani jako poręczyciele wekslowi, a ich obrona była oparta

na zarzucie, iż udzielenie przez nich poręczenia wekslowego było nieważne, gdyż nastąpiło bez zgody ich małżonek i przekraczało zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Niepowołanie we właściwym czasie dowodów na tę okoliczność doprowadziło ostatecznie do niekorzystnego dla powodów rozstrzygnięcia, a niezłożenie przez ich pełnomocnika wniosku o uzasadnienie wyroku sądu II instancji – Sądu Apelacyjnego w W. oraz niepoinformowanie ich o tym fakcie spowodowało niewniesienie skargi kasacyjnej. Zgodnie z wyrokiem w tamtej sprawie zapadłym powodowie byli zobowiązani do zapłacenia kwoty 325.939,78 zł, jednak w negocjacjach z wierzycielem doprowadzili do zawarcia w dniu 24 kwietnia 2012 r. ugody i do obniżenia tej kwoty do 212.641,92 zł. Kwota 18.239 zł stanowiła opłatę od apelacji, której powodowie nie musieliby uiszczać, gdyby pozwany M. W. nie dopuścił się błędu skutkującego uchynieniem korzystnego dla powodów wyroku zapadłego przy pierwszym rozpoznaniu tamtej sprawy. Odpowiedzialność pozwanego (...). S.A. powodowie wywodzili z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pierwszego z pozwanych.

Pozwany M. W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, i zarzucił, że w sprawie przez niego prowadzonej nie doszło do wydania orzeczenia finalnie niesłusznego, zaś w samym uniemożliwieniu rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy nie można dopatrywać się uszczerbku w mieniu powodów. Twierdził, że powodowie nie zlecali mu występowania o wyrok sądu II instancji z uzasadnieniem i przygotowywania skargi kasacyjnej, gdyż po zapadnięciu tego wyroku podjęli z wierzycielem rozmowy dotyczące zawarcia ugody oraz że udzielone mu pełnomocnictwo nie obejmowało reprezentowania powodów przed Sądem Najwyższym. Pozwany ten podnosił, że poręczenie wekslowe, którego powodowie udzielili, nie stanowiło ich majątku, a tylko zobowiązanie, zatem nie może być mowy o szkodzie w majątku powodów oraz że w złożonych zarzutach od nakazu zapłaty nie ograniczył się do kwestii przekroczenia zarządu majątkiem wspólnym, ale podnosił także szereg innych istotnych kwestii. Na okoliczność przekroczenia granic zarządu majątkiem wspólnym wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań małżonek powodów, który to dowód nie był sprekludowany i został przeprowadzony. Powód twierdził, że nawet przeprowadzenie dowodów z dokumentów obrazujących stan majątkowy powodów nie mogło doprowadzić do uzyskania orzeczenia korzystnego dla powodów i powoływał się na treść uzasadnienia wyroku wydanego w tamtej sprawie przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 15 września 2010 r. oraz podzielenie tego poglądu w wydanym następnie w dniu 24 sierpnia 2011 r. wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Twierdził też, że aplikant, który brał udział w przygotowaniu zarzutów do nakazu zapłaty, poinformował powodów o konieczności dostarczenia mu dokumentacji obrazującej sytuację majątkową powodów, jednak dokumentacja taka nie została dostarczona w terminie do złożenia zarzutów. Nadto pozwany ten zarzucił, że jego odpowiedzialność z zakładem ubezpieczeń nie jest solidarna, ale in solidum.

Pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie kosztami procesu strony przeciwnej. Pozwany ten przyznał fakt ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwanego M. W., twierdził jednak, że niezależnie od powołania w zarzutach od nakazu zapłaty dowodów na okoliczność majątku i dochodów powodów sąd uznałby, że udzielenie przez nich poręczenia wekslowego mieściłoby się w granicach zarządu majątkiem wspólnym, odwołując się przy tym do faktu powołania przez sądy obu instancji orzekające w tamtej sprawie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 r. w sprawie sygn.. I CKN 240/98. W szczególności z uwagi na zaakceptowanie zawartego w tamtym orzeczeniu poglądu prawnego sądy obu instancji uznały za mieszczące się w granicach zwykłego zarządu majątkiem wspólnym udzielenia poręczenia przez współporęczyciela wekslowego L. S., a zatem analogicznie wypowiedziałyby się odnośnie czynności dokonanych przez powodów. Pozwany zakład ubezpieczeń wskazał przy tym, że majątki powodów oraz L. S. były porównywalne. Pozwany ten zarzucał nadto, że pozwani nie wykazali faktu powstania szkody w ich majątkach, podnosząc w tym zakresie taki sam zarzut jako pozwany M. W., a także podniósł zarzut, że jego odpowiedzialność z M. W. nie jest solidarna, ale in solidum.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie powyższe sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 15 października 1999 roku pomiędzy (...) Sp. z o.o. w W. oraz (...) Sp. z o.o. w S. została zawarta umowa dealerska stanowiąca podstawę współpracy handlowo – serwisowej wyżej wymienionych spółek. Zgodnie z postanowieniami

umowy dealer był zobowiązany między innymi do złożenia dwóch weksli in blanco, zaś poręczycielami wekslowymi musieli być wszyscy wspólnicy oraz małżonkowie właścicieli i wspólników. Zgody małżonków wspólników nie wymagano, gdy usprawiedliwiono przyczyny jej braku, jak również w sytuacji, gdy majątek dealera był na tyle duży, że nie istniało niebezpieczeństwo niewypłacalności.

W listopadzie 1999 roku prezes zarządu (...) sp. z o.o. – J. M., działając w imieniu i na rzecz tej spółki, podpisał i wręczył (...) Sp. z o.o. dwa weksle in blanco celem zabezpieczenia ewentualnych roszczeń z tytułu sprzedaży samochodów dla firmy (...) Sp. z o.o. Weksle te zostały poręczone przez wspólników spółki, tj. M. M. (1), W. M., L. S. i M. R. (1) W dacie udzielenia poręczenia awaliści M. M. (1), W. M. i L. S. pozostawali w związkach małżeńskich w ustroju wspólności majątkowej. Udzielnie przez nich poręczenia odbyło się z pominięciem zgody ich małżonek. W 2000 roku doszło do zmian stron umowy dealerskiej – w miejsce (...) Sp. z o.o. wstąpił nowy podmiot – (...) S.A., nabywając prawa i obowiązki jakie dotychczas przysługiwały (...) sp. z o.o. Zabezpieczeniem spłaty należności powstałych po zmianie stron było zabezpieczenie wekslowe udzielone (...) spółce zo.o., na co J. M. działając w imieniu (...) Sp. z o.o. wyraził zgodę. W związku z przejściem przez (...) S.A. weksli in blanco poręczonych przez M. M. (1), W. M., L. S. i M. R. (1), zostały sporządzone deklaracje wekslowe na rzecz spółki (...).

W 2001 roku (...) Sp. z o.o. przestała wywiązywać się z zobowiązań zaciągniętych względem (...) S.A. z tytułu sprzedaży towarów, co skutkowało powstaniem jej zadłużenia na kwotę około 400.000 zł. (...) S.A. wypełnił weksel in blanco poprzez wpisanie w nim sumy wekslowej w kwocie 400.649,92 zł oraz daty płatności na dzień 20 grudnia 2001 roku i wezwał poręczycieli do zapłaty, czego ci nie uczynili. W 2004 roku (...) S.A. zmieniła nazwę na Fabryka (...) S.A.

W grudniu 2004 roku (...) S.A. w W. wniosła do Sądu Okręgowego w W. pozew o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwani M. M. (1), W. M., L. S. i M. R. (1) mają solidarnie zapłacić na jego rzecz kwotę 400.649,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 maja 2002 roku dnia zapłaty. Sąd Okręgowy w W. wydał w dniu 30 czerwca 2005 roku nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zgodnie ze zgłoszonym żądaniem.

W dniu 1 sierpnia 2005 roku M. M. (1) i W. M. udzielili pełnomocnictwa radcy prawnemu M. W. do reprezentowania ich przed sądami powszechnymi we wszystkich instancjach w sprawie z powództwa (...) S.A. w W.. M. W. w imieniu swych mocodawców wniósł zarzuty od nakazu zapłaty. W uzasadnieniu zarzutów podniósł między innymi, iż udzielenie przez M. M. (1) i W. M. poręczenia nie mieściły się w zakresie tzw. zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków. Powodowie pozostawali w związkach małżeńskich, z żonami łączył ich ustrój wspólności majątkowej, a zatem udzielając poręczenia musieli posiadać zgodę żon biorąc pod uwagę wielkość zaciągniętego zobowiązania. Zgoda współmałżonków była ponadto wyraźnie wymagana według postanowień umowy dealerskiej. W zarzutach od nakazu zapłaty wniesiono o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron oraz świadków (między innymi żon M. M. (1) i W. M.) oraz z akt sprawy upadłościowej wystawcy weksła. Zarzuty od nakazu zapłaty wnieśli również pozostali wspólnicy: L. S. i M. R. (2), którzy również powołali się na nieważność poręczenia weksła z uwagi na brak zgody współmałżonków na dokonanie tej czynności. Zarzuty M. R. (2) zostały odrzucone jako spóźnione.

Wyrokiem z dnia 10 września 2008 roku Sąd Okręgowy w W. uchylił nakaz zapłaty z dnia 30 czerwca 2005 roku w sprawie sygn. akt II Nc 424/04 w stosunku do M. M. (1), W. M. i L. S. i oddalił powództwo. Sąd podzielił zarzuty pozwanych, że poręczenie wekslowe było nieważne z uwagi na brak zgody współmałżonków na dokonanie przez powodów czynności przekraczających zwykły zakres zarządu majątkiem wspólnym. Sąd ustalił, iż w skład majątków L. S. oraz jego małżonki wchodziły: samochód o wartości około 20.000-25.000 zł, udział 1/3 w prawie własności nieruchomości rolnej położonej pod R. o wartości około 10.000 zł, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o powierzchni 50m⁽²⁾, które małżonkowie sprzedali pod koniec 1999 roku uzyskując z tego tytułu kwotę 150.000 zł, własność nieruchomości w Ł. o wartości około 56.000 zł, środki pieniężne na rachunku bankowym w wysokości około 50.000 zł. L. S. osiągał średni miesięczny dochód 9.000-10.000 brutto, a jego żona nie pracowała zawodowo. Do składników majątku wspólnego małżonków W. i B. M. należały głównie: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o powierzchni 67m⁽²⁾ znajdującego się w W., samochód o wartości 25.000-27.000 zł, samochód marki F. o wartości kilkuset złotych oraz udział wynoszący 1/6 w prawie własności nieruchomości położonej pod R. o wartości 6.000 zł, dochody osiągane przez W. M. w kwocie około 70.000 zł w skali roku. W skład majątku

wspólnego M. M. (1) i A. M. wchodził samochód o wartości około 30.000 zł, udział wynoszący 1/6 w sprawie własności nieruchomości położonej pod R. o wartości 6.000 zł, prawo do lokalu mieszkalnego o wartości około 240.000 zł i środki na rachunku bankowym w wysokości kilku tysięcy złotych. W czasie dokonania czynności prawnych w postaci poręczenia weksla awaliści nie posiadali majątków odrębnych.

Od powyższego wyroku apelację wniosła (...) S.A. w W. zarzucając między innymi dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń na podstawie dowodów nie zgłoszonych w zarzutach od nakazu zapłaty oraz przyjęcie, że M. M. (1), W. M. i L. S. zaciągnęli zobowiązanie wekslowe z przekroczeniem zakresu zwykłego zarządu małżeńskim majątkiem wspólnym. Sąd Apelacyjny w W. uznał zarzut oparcia orzeczenia na sprekludowanych dowodach i wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2009 roku uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w W. po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 15 września 2010 roku uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 30 czerwca 2005 roku w i zasądził od M. M. (1), W. M. i L. S. solidarnie na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 364.770,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 275.649,62 zł od maja 2002 roku do dnia zapłaty. Sąd uznał, że M. M. (1) i W. M. w zarzutach nie przedstawili dowodów, które pozwoliłyby zweryfikować zasadność podniesionego przez nich zarzutu nieważności poręczenia, a co za tym idzie uznał, iż nie wykazali oni, że udzielone przez nich poręczenie było czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków. W odniesieniu do trzeciego współnika L. S. Sąd uznał, w oparciu o przedłożone przez niego dokumenty, że poręczenie wekslowe nie było czynnością przekraczającą zwykły zakres zarządu majątkiem wspólnym. L. S. wspólnie z żoną w 1998 roku osiągnął dochód w łącznej wysokości 107.920,94 zł, a w 1999 roku w kwocie 143.644,60 zł. Sąd uznał, że prowadzenie działalności gospodarczej, zwłaszcza w sytuacji, kiedy działalność taką prowadzi jeden ze współmałżonków w ramach podziału obowiązków, wpływa na poszerzenie zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. W takim wypadku czynności podejmowane przez jednego z małżonków w celu prawidłowego funkcjonowania prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa, obejmującego składniki stanowiące przedmiot majątku wspólnego obojga małżonków, co do zasady mieszczą się w granicach zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Skoro warunkiem dostaw samochodów dla firmy (...) Sp. z o.o., której współnikami byli M. M. (1), W. M. i L. S., było złożenie weksli gwarancyjnych to poręczenie tych weksli przez pozwanych było konieczne dla prawidłowego funkcjonowania spółki. Sąd podkreślił, iż dochody z działalności tego przedsiębiorstwa w głównej mierze przyczyniały się do zaspokajania potrzeb rodzin poręczycieli wekslowych. W takich sytuacjach przyjmuje się, że wzmożona aktywność gospodarcza przemawia za przypisaniem danej osobie szerszego zakresu czynności mieszczących się w granicach zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków, o ile czynności te nie destabilizują sytuacji majątkowej rodziny. Sąd Okręgowy po uwzględnieniu dokonanej przez M. R. (1) wpłaty na rzecz wierzyciela kwoty 125.000 zł zasądził od M. M. (1), W. M. i L. S. kwotę 364.770,62 zł.

W dniu 20 listopada 2010 roku L. S. dokonał na rzecz (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 210.000 zł tytułem uregulowania zaciągniętego zobowiązania.

Od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 15 września 2010 M. i W. M. wnieśli apelacje zarzucając błędną wykładnię prawa materialnego, w szczególności art. 36 § 2 i 37 § 1 k.r.o. poprzez przyjęcie, iż zaciągnęli zobowiązanie w granicach zwykłego zarządu małżeńskim majątkiem wspólnym, a także naruszenie przepisu art. 232 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i jego zastosowanie, a w szczególności przyjęcie, iż sąd nie ma możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu. Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2011 roku Sąd Apelacyjny w W. zmienił zaskarżony uwzględniając zarzuty apelacji w zakresie błędnego naliczenia odsetek oraz wpłatę przez L. S. kwoty 210.000 zł na rzecz (...) S.A. w W., a w pozostałej części oddalił apelację. W dniu 12 września 2011 roku M. W. złożył w imieniu powodów wniosek o sporządzenie i doręczenie kserokopii powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego.

W kwietniu 2012 roku doszło do zawarcia ugody pomiędzy (...) S.A. w W. a M. M. (1) i W. M., mocą której zapłacili oni na rzecz (...) S.A. w W. łączną kwotę 212.641,92 zł.

Pismem datowanym na dzień 20 sierpnia 2012 roku M. M. (1) i W. M. wezwali radcę prawnego M. W. do zapłaty odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy zlecenia prowadzenia sprawy w kwocie 230.880,92 zł

odpowiadająca poniesionym przez nich kosztom. Pismem z dnia 10 września 2012 roku pozwany nie uznał roszczenia powodów wskazując, iż prowadził sprawę z należytą starannością.

Pismem z dnia 21 września 2012 roku powodowie zgłosili w (...) S.A. w W. roszczenie o wypłatę odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej radców prawnych. Decyzją z dnia 26 listopada 2012 roku pozwany odmówił przyznania na rzecz powodów odszkodowania z uwagi na brak podstaw.

Ustalenia powyższe sąd I instancji poczynił w oparciu o orzeczenia i ich uzasadnienia zawarte w aktach sprawy Sądu Okręgowego w W. sygn. XXIV C1095/09 (wcześniej noszącej sygnaturę XXIV C 16/07), zeznania świadka R. G. i powodów oraz dokumentów znajdujących się w aktach szkody.

W swych rozważaniach Sąd Okręgowy wskazał, że powodów z pozwanym M. W. łączyła umowa zlecenia, która jest umową starannego działania, a skoro brak odrębnych regulacji dotyczących odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez kwalifikowanego pełnomocnika, do odpowiedzialności tej stosuje się przepisy art. 471 i następane k.c., w tym także art. 472 i art. 355 § 2 k.c. W konsekwencji pozwany, jako pełnomocnik – radca prawny, odpowiadałby za szkodę wyrządzoną powodom – jego mocodawcom, gdyby skutek własnych zaniedbań i błędów doprowadził do przegrania sprawy, której wynik byłby dla jego mocodawców korzystny, gdyby zachował należytą staranność. Sąd był zatem zobowiązany zbadać, czy takie działania lub zaniechania miały miejsce i jaki był ich wpływ na wynik sprawy prowadzonej przez pełnomocnika. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany M. W. bezspornie nie przedstawił we właściwym czasie dowodów z dokumentów uzasadniających twierdzenie, że M. i W. M. dokonując poręczenia wekslowego przekroczyli zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Brak jednak było podstaw do uznania, że złożenie takich wniosków dowodowych w zarzutach od nakazu zapłaty i dołączenie już wówczas stosownych dokumentów doprowadziłoby ostatecznie do odmiennego, korzystnego dla powodów rozstrzygnięcia. Żadne z argumentów podnoszonych w zarzutach od nakazu zapłaty w zakresie ważności poręczenia wekslowego oraz wad formalnych weksla nie zostały podzielone przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy w W. oraz przez Sąd Apelacyjny w W.. Odnosząc się do podnoszonego przez powodów zarzutu przekroczenia przy udzielaniu poręczenia wekslowego zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym sądy obu instancji powołany się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 r. sygn. I CKN 240/98, w którym wskazano, że prowadzenie działalności gospodarczej, zwłaszcza w sytuacji gdy działalność tę prowadzi jeden ze współmałżonków, wpływa na poszerzenie zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym i w takim wypadku czynności podejmowane przez jednego z małżonków w celu prawidłowego funkcjonowania prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa, obejmującego składniki majątku wspólnego obojga małżonków, co do zasady mieszczą się w granicach zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Umowa dealerska stanowiąca podstawę współpracy handlowo-serwisowej (...) Sp. z o.o. z (...)Sp. z o.o. zobowiązywała między innymi do złożenia weksli gwarancyjnych poręczonych przez wspólników spółki. Poręczenie tych weksli było zatem konieczne dla prawidłowego funkcjonowania spółki, której dochody stanowiły główne źródło utrzymania wspólników spółki i ich rodzin. Brak było podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy w W. po ustaleniu sytuacji majątkowej i wysokości dochodów powodów uznałby, że udzielenie przez nich poręczenia przekraczało zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym, skoro odnosząc taką ocenę do udzielenia poręczenia przez kolejnego wspólnika tej spółki (...), którego sytuacja majątkowa była porównywalna z sytuacją powodów, przyjął, że czynność mieściła się w granicach zwykłego zarządu. Zdaniem sądu I instancji bezzasadnym było także twierdzenie powodów, że pozwany M. W. nienależycie wykonał swe zobowiązanie nie żądając w terminie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w W., przez co odebrał powodom prawo rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy. Z dokumentu pełnomocnictwa udzielonego przez powodów pozwanemu wynika, że był on uprawniony do reprezentowania powodów przed sądami powszechnymi, a nie przed Sądem Najwyższym. Nadto powodowie nie wykazali choćby minimalnego prawdopodobieństwa, że sporządzenie skargi kasacyjnej mogłoby doprowadzić do wydania przez Sąd Najwyższy korzystnego dla nich rozstrzygnięcia, a w konsekwencji nie wykazali, że na skutek niewniesienia skargi kasacyjnej ponieśli szkodę.

Wyrok powyższy został zaskarżony w całości przez powodów, którzy wyrokowi temu zarzucili:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego polegającej na nieuwzględnieniu treści wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 14 sierpnia 2009 r., w którym sąd ten wskazuje przyczyny uchylenia korzystnego dla powodów wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 września 2008 r., wprost wskazując na błąd procesowy i zamiast tego dokonanie próby ponownego rozpoznania sprawy merytorycznie zakończonej – sąd I instancji zamiast ocenić, czy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika błąd w sztuce, związek przyczynowy i szkoda, stara się antycypować orzeczenia obu instancji powszechnych i instancji kasacyjnej, jak gdyby miały one takie zapatrywanie merytoryczne na sprawę, jak sąd I instancji w przedmiotowej sprawie;

- naruszenie art. 91 pkt 1 k.p.c. przez ustalenie, że z dokumentu pełnomocnictwa udzielonego przez powodów pozwanemu M. W. wynika, że pozwany ten był uprawniony do reprezentowania powodów przed sądami powszechnymi, a nie Sądem Najwyższym, a co za tym idzie przyjęcie, że z faktu udzielenia przez stronę pełnomocnictwa radcy prawnemu do zastępowania strony przed sądami powszechnymi wynika brak umocowania do złożenia w imieniu strony wniosku o uzasadnienie wyroku sądu II instancji i doręczenie odpisu tego wyroku z uzasadnieniem temu pełnomocnikowi, w sytuacji gdy powszechnie przyjęta w orzecznictwie i doktrynie wykładnia tego przepisu nie pozostawia żadnych wątpliwości, że wystąpienie z wnioskiem o uzasadnienie wyroku sądu II instancji jest związane z procedowaniem przed sądem powszechnym, a nie Sądem Najwyższym i mieści się w zakresie ww. przepisu.

W konkluzji powodowie domagali się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Pozwani wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 jest nietrafny. Powołany przepis, którego naruszenia zdaniem skarżących miał się dopuścić Sąd Okręgowy, stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać wyłącznie na wadliwej ocenie dowodów. Tymczasem skarżący nie wskazują na żaden z przeprowadzonych przez sąd I instancji dowodów, który jego zdaniem zostałyby ocenione wadliwie oraz nie podaje, na czym wadliwość ta miałaby polegać. Sąd I instancji uznał za wiarygodne wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, a to zarówno dowody z dokumentów, jak też zeznania świadka R. G. i powodów. Apelujący nie twierdzą, że uznanie któregośkolwiek z tych dowodów za wiarygodny było błędne, gdyż w istocie dowodowi temu wiary należało odmówić. Co więcej powodowie nie wskazują żadnego z faktów przez sąd I instancji ustalonych, jako ustalonego błędnie. Opisowe sformułowanie tego zarzutu i jego uzasadnienie jednoznacznie wskazują, że skarżącym w ogóle nie chodzi o ocenę dowodów, nie kwestionują oni też ustaleń faktycznych na podstawie tych dowodów poczynionych, ale kwestionują rozważania sądu I instancji polegające na porównaniu faktów, jakie miały miejsce z hipotetyczną sytuacją, jaka miałyby miejsce gdyby nie doszło do stanowiących podstawę powództwa zaniedbań pozwanego M. W..

W konsekwencji ustalenia sądu I instancji dotyczące faktów, jakie miały miejsce, nie są w istocie kwestionowane, a że mają one pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, Sąd Apelacyjny uznaje je za trafne i czyni podstawą swego orzeczenia.

Podjęta w apelacji próba zakwestionowania rozumowania sądu I instancji opartego na hipotetycznych rozważaniach, jaki byłby wynik procesu skierowanego przeciwko obecnym powodom, gdyby ich ówczesny pełnomocnik – obecnie pozwany M. W. we właściwym czasie powołał dowody na okoliczność sytuacji majątkowej M. M. (1) i W. M., nie jest zasadna. Trafnie sąd I instancji stwierdza, że dla rozstrzygnięcia sprawy przeciwko pełnomocnikowi procesowemu o naprawienie szkody będącej następstwem przegrania procesu, a wynikającej z nieprofesjonalnego, dotkniętego

brakiem należytej staranności, prowadzenia sprawy, koniecznym jest stwierdzenie, czy gdyby pełnomocnik działał profesjonalnie, dokładając należytej staranności, proces zostałby przez jego klientów wygrany. Tylko takie stwierdzenie pozwala przyjąć, że szkoda jest normalnym następstwem zaniedbań pełnomocnika, co jest konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 1 k.c.). Ciężar wykazania istnienia adekwatnego związku przyczynowego spoczywa na powodach, gdyż to oni z tej okoliczności wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c.).

Z treści apelacji wynika, iż powodowie uważają, że istnienie takiego związku przyczynowego przesądza dwa fakty, a to: okoliczność, iż po pierwszym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w W. w dniu 10 września 2008 r. wydał wyrok dla nich korzystny, gdyż uchylił nakaz zapłaty w stosunku do nich i powództwo oddalił przyjmując, iż udzielając poręczenia wekslowego przekroczyli zakres zwykłego zarządu wspólnym majątkiem małżeńskim, co skutkowało nieważnością udzielonego poręczenia oraz okoliczność, że Sąd Apelacyjny w W. uchylając ten wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, jako uchybienie prowadzące do takiego rozstrzygnięcia wskazał oparcie na sprekludowanych dowodach ustaleń sądu I instancji dotyczących sytuacji majątkowej M. M. (3) i W. M. – obecnych powodów. Takie rozumowanie jest błędne, pomimo że fakty takie rzeczywiście miały miejsce i, co więcej, zostały ustalone przez sąd I instancji w obecnie rozpoznawanej sprawie. Istotnie Sąd Apelacyjny w W. w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 sierpnia 2009 r. sygn. akt I ACa 114/09 (k. 581-593 akt XXIV C 1095/09 Sądu Okręgowego w W.) jako przyczynę braku podstaw do przyjęcia, że udzielenie poręczenia przez obecnych powodów, a tam pozwanych, przekraczało zakres zarządu majątkiem wspólnym podał sprekludowanie dowodów dotyczących składu tego majątku i w konsekwencji brak podstaw do ustalenia, jak majątek ten się kształtował. Ta okoliczność zwalniała Sąd Apelacyjny w W. od konieczności rozważenia innych przesłanek mogących dawać podstawę do uznania czynności powodów za nieprzekraczającą zakresu zwykłego zarządu. Tymczasem, gdyby sąd ten zaakceptował ustalenia dotyczące składu majątku poręczycieli wekslowych, musiałby rozważyć, czy skład i wartość tego majątku, przy uwzględnieniu charakteru działalności obecnych powodów i relacji tej działalności do udzielonego poręczenia dawała podstawy do przyjęcia, że udzielenie poręczenia przekraczało zakres zwykłego zarządu, a w konsekwencji że zaakceptowałby pogląd sądu I instancji. Pominięcie tej kwestii w sytuacji braku sprekludowania dowodów, byłoby błędem sądu II instancji, nie sposób zaś budować koncepcji istnienia adekwatnego związku przyczynowego na założeniu, że sąd popełniłby błąd. Dlatego też w pełni zasadnie Sąd Okręgowy w Kielcach rozpoznając niniejszą sprawę, odniósł się w swym rozumowaniu do orzeczeń, które były wydawane w tamtej sprawie w rezultacie je ponownego rozpoznania. Opierając swe rozumowanie na odniesieniu się do zawartej w tych orzeczeniach oceny kwestii przekroczenia zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym przez współporęczyciela i współpozwanego wówczas L. S. słusznie sąd uznał, że obecni powodowie nie uzyskaliby korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia nawet wtedy, gdyby ich pełnomocnik we właściwym czasie złożył wnioski dowodowe na okoliczność ich sytuacji majątkowej.

Powyższa okoliczność przesądza bezzasadność wywodzenia roszczenia z faktu zgłoszenia przez pozwanego M. W. wniosków dowodowych z opóźnieniem.

Trafnie apelujący dostrzegają błąd sądu I instancji przyjmującego, że udzielone pozwanemu M. W. pełnomocnictwo procesowe do działania przed sądami powszechnymi nie obejmowało umocowania do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu II instancji i o doręczenie tego wyroku z uzasadnieniem. Sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego jest czynnością sądu II instancji, a zatem w tym wypadku sądu powszechnego. Za utrwalone tak w orzecznictwie, jak też w doktrynie uznać trzeba poglądy (powoływane w apelacji), że złożenie stosownego wniosku w tym przedmiocie wchodzi w zakres umocowania pełnomocnika reprezentującego stronę w postępowaniu odwoławczym. Przyjęcie, że pozwany M. W. był umocowany, a nawet zobowiązany do złożenia takiego wniosku nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji słusznie dostrzega, że ażeby przyjąć, iż omawiane zaniechanie jest źródłem szkody w majątku powodów, koniecznym byłoby wykazanie przez powodów, że wniesiona przez nich następnie skarga kasacyjna zostałaby uwzględniona. Powodowie nawet nie usiłują okoliczności takiej wykazać. W sytuacji, gdyby skarga taka miała bazować na ocennych kwestiach dotyczących składu majątku wspólnego powodów, relacji wysokości poręczenia do składu i wartości tego majątku oraz do charakteru i zakresu działalności pozwanych, trudno byłoby przyjąć, że zachodzi chociażby umiarkowane prawdopodobieństwo nie tylko uwzględnienia ewentualnej skargi kasacyjnej, ale nawet przyjęcia jej do rozpoznania. Powodowie nie wskazują na

istniejąca praktykę Sądu Najwyższego lub chociażby pojedyncze sprawy, w których tego rodzaju ocenne kryteria prowadziłyby do rozpoznawania i uwzględniania wnoszonych skarg kasacyjnych. W konsekwencji, mając na uwadze, że ciężar dowodu istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem pozwanego M. W. a powstaniem szkody spoczywa na powodach (art. 6 k.c.), nie można było przyjąć, że omawiane zaniechanie stanowi podstawę odpowiedzialności pozwanych.

Niezależnie od powyższych rozważań, będących wynikiem argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i w apelacji, Sąd Apelacyjny zauważa, że powództwo musiało ulec oddaleniu z przyczyny nie dostrzeżonej przez żadną ze stron ani przez sąd I instancji. Powodowie zgłosili w pozwie żądanie zasądzenia dochodzonej kwoty 230.880,92 zł od pozwanych solidarnie na rzecz powodów solidarnie, a zatem przyjmowali istnienie solidarności zarówno biernej (art. 366 k.c.), jak i czynnej (art. 367 k.c.). O ile pozwani trafnie dostrzegli, że nie zachodzi solidarność dłużników, ale odpowiadać mogą oni in solidum, o tyle nikt nie odniósł się do kwestii solidarności wierzycieli. Taka solidarność po stronie powodów nie występuje. Przepis art. 369 k.c. stanowi, że zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Powodowie nie twierdzili, że w umowie zlecenia zawartej przez nich z pozwanym M. W. przyjęte zostało ich solidarne uprawnienie z tytułu ewentualnej odpowiedzialności zleceniobiorcy za szkodę, nie wskazywali też żadnej innej czynności prawnej, z której miałyby takie solidarne uprawnienie wynikać. Takie uprawnienie powodów nie wynika też z żadnego przepisu ustawy, gdyż przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej nie przewidują solidarności poszkodowanych wierzycieli. Nawet jeżeli powodowie zobowiązani byli solidarnie do zapłaty poręczonego przez nich zobowiązania, to nie jest to źródłem ich solidarnego uprawnienia do zwrotu zapłaconej kwoty. Szkada każdego z powodów to kwota, jaka ubyła z jego majątku w wyniku spełnienia świadczenia, do którego był solidarnie z drugim powodem zobowiązany, a zatem kwota, którą każdy z powodów zapłacił wierzycielowi i nie odzyskał na skutek realizacji roszczenia regresowego, względnie którą musiał zapłacić innemu współdłużnikowi solidarnemu na skutek realizacji przez niego roszczenia z art. 376 k.c. Do zaakceptowania jest pogląd, że zasądzenie zamiast całej dochodzonej kwoty solidarnie stosownej jej części na rzecz każdego z powodów stanowiłoby częściowe uwzględnienie żądania pozwu, a zatem byłoby dopuszczalne. Ażebymy takie orzeczenie było możliwe, podstawa faktyczna powództwa musiałaby zawierać fakty dotyczące wyżej wskazanych zdarzeń umożliwiających ustalenie jaką kwotę na rzecz każdego z powodów należałoby zasądzić, a co najmniej fakty dotyczące treści łączącego powodów stosunku wewnętrznego, o jakim mowa w art. 376 § 1 k.c. (wynikająca ze zdania 2 tego przepisu zasada podziału uiszczonych kwot na części równe znajduje zastosowanie dopiero, gdy z łączącego dłużników solidarnych stosunku wewnętrznego nic innego nie wynika, a zatem zawsze koniecznym jest ustalenie w pierwszej kolejności treści tego stosunku). Brak powołania tych faktów wyklucza możliwość częściowego uwzględnienia powództwa w sposób wyżej podany nawet w wypadku przyjęcia odpowiedzialności pozwanych co do zasady.

Z powyższych przyczyn apelacja jest bezzasadna i na podstawie art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 i art. 105 § 1 k.p.c. zasądzając od każdego z powodów, jako przegrywających sprawę, na rzecz każdego z pozwanych kwotę odpowiadającą połowie wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalonego w stawce minimalnej określonej przez przepisy § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Regina Kurek SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Górczanowska